

UZASADNIENIE

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, przez korektę przypisanego obwinionej wykroczenia na łagodniejsze i złagodzenie – z tego powodu – zastosowanej wobec M. P. reakcji karnej.

Sąd I instancji uznał, iż inkryminowanym jej zachowaniem - polegającym na tym, iż, obwiniona we wskazanych w zarzucie datach wylewała z terenu swojej posesji położonej w (...) przy ulicy (...) nieczystości na grunty należące do Gminy T. – M. P. wyczerpała dyspozycję art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Art. 10 ust. 2 wymienionej ustawy stanowi: Kto nie wykonuje obowiązków wymienionych w art. 5 ust. 1 podlega karze grzywny. Art. 5 tej ustawy określa z kolei zakres obowiązków właścicieli nieruchomości.

Zgodnie z art. 5 . 1. właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez:

1) wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym, chyba że na mocy uchwały rady gminy, o której mowa w art. 6r ust. 3, obowiązki te przejmie gmina jako część usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną przez właściciela opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

2) przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub, w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, spełniające wymagania określone w przepisach odrębnych; przyłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nie jest obowiązkowe, jeżeli nieruchomość jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków spełniającą wymagania określone w przepisach odrębnych;

3) zbieranie powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych zgodnie z wymaganiami określonymi w regulaminie i przepisach wydanych na podstawie art. 4a;

3a) gromadzenie nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych;

3b) pozbywanie się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi;

4) uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych;

5) realizację innych obowiązków określonych w regulaminie.

Należy dodać, iż ilekroć w ustawie jest mowa o:

- nieczystościach ciekłych - rozumie się przez to ścieki gromadzone przejściowo w zbiornikach bezodpływowych;

- właścicielach nieruchomości - rozumie się przez to także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością;

- zbiornikach bezodpływowych - rozumie się przez to instalacje i urządzenia przeznaczone do gromadzenia nieczystości ciekłych w miejscu ich powstawania.

Sąd rejonowy ustalił, iż w datach wskazanych w zarzucie doszło do wylewania się nieczystości o intensywnym zapachu i białawym zabarwieniu przez rurę odpływową z posesji obwinionej na działkę Gminy T.. Na tej nieruchomości M. P. znajduje się magazyn kiszonek. Nie ustalił w jaki sposób doszło do tych sytuacji, nie wykluczył działania osób trzecich.

Sąd I instancji uzasadniając kwalifikację prawną przypisanego obwinionej czynu zacytował jedynie treść art. 5 ust. 1 pkt 1, 2, 3, 3a i zawarł konkluzję, iż skoro obwiniona jest właścicielami nieruchomości, to ona odpowiada za to by w zakresie gromadzenia nieczystości ciekłych przepisy w/w ustawy nie były łamane. „W tym czasie na posesji było faktycznie szambo ale skoro wyciek nieczystości miał miejsce z rury wylotowej w fundamencie to obwiniona winna ponieść za to karę”.

Sąd odwoławczy musi podkreślić, iż na posesji obwinionej:

- ścieki z budynków mieszkalnych odprowadzane są do kanalizacji sanitarnej;

- budynki gospodarcze w zakresie odprowadzania ścieków są podłączone do szamba, które obwiniona systematycznie opróżnia;

- w „fundamencie” podwórka za domem wykonany jest ściek zakończony studzienką, od której prowadzi kanał burzowy (wkopana rura), odprowadzający wody opadowe na sąsiednią działkę (Gminy T.) i wylewania nieczystości przez ten odpływ sprawa niniejsza dotyczy.

Sąd rejonowy nie analizował jakie obowiązki w ramach art. 5 ust 1 w/w ustawy obwiniona naruszyła (obowiązki wymienione w punkcie 1, 3, 4, 5 nie są aktualne na gruncie realiów niniejszej sprawy).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub, w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, spełniające wymagania określone w przepisach odrębnych; przyłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nie jest obowiązkowe, jeżeli nieruchomość jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków spełniającą wymagania określone w przepisach odrębnych.

Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 pkt 3b tej ustawy – właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez pozbywanie się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych

(„ścieków gromadzonych przejściowo w zbiornikach bezodpływowych”) w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi.

Obwiniona nie naruszyła obowiązków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3b tej ustawy; ma na działce urządzenia do gromadzenia i odprowadzania ścieków, szambo opróżniała systematycznie i prawidłowo.

Właściciele nieruchomości są ponadto zobowiązani do gromadzenia nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych (art. 5 ust. 1 pkt 3a tej ustawy), ale w tym zakresie sąd merytoryczny nie poczynił ustaleń, jak również zarzut nie dotyczy zaniechania przez właściciela nieruchomości gromadzenia nieczystości w „urządzeniu przeznaczonym do gromadzenia nieczystości ciekłych w miejscu ich powstawania”.

W braku środka odwoławczego na niekorzyść obwinionego jego sytuacja w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek punkcie. Nakłada to na sąd odwoławczy powstrzymanie się od dokonania posunięć – w tym również w sferze ustaleń faktycznych – powodujących, a nawet mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej obwinionego (por. OSNPP 10/1996, poz. 14).

W ramach tych ustaleń – w ocenie sądu odwoławczego – czyn obwinionej można zakwalifikować z art. 75 § 1 kw, który stanowi, iż „Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty albo nimi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości albo doprowadza do wypadania takich przedmiotów lub wylewania się płynów, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany”.

Czynność sprawcza może przybrać kilka różnych postaci. Czyn polega na wylaniu płynów (w ocenie sądu odwoławczego również nieczystości płynnych), wyrzuceniu nieczystości, doprowadzeniu do wylania się płynów. Wszystkie te czynności muszą być wykonane bez należytej ostrożności.

Ogłędziny dokonywane w datach określonych w zarzucie przez sprawdzających wskazywały jednoznacznie, iż z działki obwinionej nieczystości płynne były wlewane przez kanał burzowy na sąsiednią nieruchomość. Nieczystości miały również charakterystyczne cechy (zapach) dla rodzaju działalności gospodarczej, jaką zajmowała się obwiniona.

Nie ustalono w toku postępowania dowodowego w jaki sposób nieczystości te znalazły się w kanale burzowym i wydostały się na zewnątrz nieruchomości, ale niewątpliwie powstały one na posesji obwinionej; mogły na przykład pochodzić z pękniętej beczki, mycia zabrudzonego kieszonkami samochodu lub beczek, zabrudzenia takimi odpadami podwórka i zlewania ich do studzienki zbierającej wody opadowe. Charakterystyczne są w tym zakresie zeznania T. C. (k 162 odw.), która „nieraz widziała, jak kierowca J. W. toczył beczkę i wlewał do szamba, tam jest założony taki koszyk, żeby nic nie przeleciało. Tam jest pojemnik na takie różne odpady”. Wskazują one, iż na działce obwinionej pozbywano się nieczystości, w większości przypadków do szamba. Nie można wykluczyć, iż okazjonalnie kanał burzowy mógł też posłużyć do pozbywania zalegających na działce obwinionej nieczystości płynnych, na co wskazują dokonane przez sąd ustalenia faktyczne.

Nie wiadomo też jaki był udział obwinionej w bezpośrednim realizowaniu zarzucanych jej czynności sprawczych.

Wylewanie nieczystości w ten sposób nie miało charakteru incydentalnego. Towarzyszył temu nieprzyjemny zapach i skargi sąsiadów; obwiniona musiała zdawać sobie sprawę, iż zdarza się, że nieczystości z jej posesji trafiają poza jej działkę przez kanał burzowy (zbudowany do innych celów). Wygląd nieczystości i smród w szczególności przeszkadzał sąsiadom oraz rodził ich obawy o bezpieczeństwo dla zdrowia.

Takie powtarzające się ekscesy nakładały na właściciela nieruchomości obowiązek, aby zapobiec wylewom nieczystości przez kanał burzowy, na przykład poprzez zarządzanie dokładniejszego sprzątnięcia posesji, zakazanie komukolwiek mycia brudnych przedmiotów, bezwzględne nakazanie wylewanie nieczystości do istniejącego szamba i kontrolowanie tego, itp. Problemem w sprawie nie jest wylewanie się poza posesję wód deszczowych, ale wód zanieczyszczonych odpadami wynikającymi z działalności gospodarczej obwinionej, a temu powinna ona jako właścicielka działki skutecznie przeciwdziałać.

Linia obrony obwinionej sprowadzająca się do negowania sprawstwa (nie wylewała w ten sposób nieczystości, nie było jej na posesji, inne osoby mogły złośliwie rozlać takie substancje) nie jest skuteczna; obwiniona (dostrzegając ewentualnie możliwość wylewania poza swoją działkę nieczystości przez osoby trzecie) nie wykazała, aby podjęła jakiegokolwiek czynności, aby takie działania powstrzymać.

Dlatego sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że M. P. w miejsce zarzucanego jej czynu, uznał za winną tego, że w dniach 18 czerwca 2015 roku, 6 lipca 2015 roku i 14 września 2015 roku w (...) bez zachowania należytej staranności doprowadziła do wylewania nieczystości poza swoją posesję , tj. popełnienia czynu z art. 75 § 1 kw.

Co do znamienia doprowadzenia do wypadania lub wylewania, należy stwierdzić, że mamy tu do czynienia z zachowaniem sprawcy, który fizycznie ani przedmiotem nie rzucił, ani go nie wylał, jednak to jego zachowanie było przyczyną wylania się płynu lub wypadnięcia przedmiotu (I. Śmietanka, w: J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks wykroczeń, 1980, s. 186; M. Mozgawa, w: M. Mozgawa, Kodeks wykroczeń, 2009, s. 271). Może być to jakieś jego działanie, ale także zaniechanie w sytuacji, w której był gwarantem, czyli jego obowiązkiem było

kontrolowanie przedmiotu lub płynu. Obwiniona mogła tak zorganizowała czynności gospodarcze i zmierzające do utrzymania czystości na swojej działce, aby nie doprowadzić do wylewania nieczystości przez kanał burzowy. Brak takich skutecznych starań pozostaje w związku przyczynowym z powtarzającym się wylewaniem nieczystości na sąsiednią działkę. Niezachowanie reguł ostrożności jest kategorią obiektywną. Popęlenie czynu jest wynikiem tego, że sprawca nie dostosował się do owych obiektywnie istniejących reguł, gwarantujących prawidłowe gromadzenie i odprowadzenie nieczystości z działki. Obwiniona na posesji miała urządzenie przeznaczone do gromadzenia nieczystości ciekłych (szambo) i pomimo skarg, nie zapobiegała (organizując odpowiednie korzystanie z nieruchomości) powtarzającemu się wylewaniu poza nią nieczystości.

W tym wypadku mamy do czynienia z czynem, który sprawca popełnił bez zamiaru, na skutek niezachowania wymaganej ostrożności (niewykonaniu obowiązku „hermetyczności” posesji, o istnieniu którego obwiniona mogła i powinna wiedzieć), mimo że możliwość popełnienia czynu zabronionego musiała przewidywać, o czym świadczą jednak fakty cyklicznego wylewania nieczystości poza jej teren (art. 6 § 2 kw – nieumyślność świadoma).

Obniżając wymiar kary grzywny, sąd odwoławczy uwzględnił mniejszą wagę czynu i łagodniejszy rodzaj winy.

Z tych względów sąd okręgowy orzekł jak w sentencji; na podstawie przepisów powołanych w wyroku zasądził od obwinionej opłatę za obie instancje i obciążył ją wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w sprawie.